

**Tomasz Karbowniczek, Mariusz Nowak**  
Kielce

**JEDNOLITY FRONT W MYŚLI I DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ  
KOMUNISTYCZNEJ PARTII ROBOTNICZEJ POLSKI  
W LATACH 1922–1923  
(W ŚWIETLE PRASY I MATERIAŁÓW PROGRAMOWYCH WŁASNYCH  
I POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ)**

„Niech wszelkie cele proletariatu górują nad dzielącymi nas różnicami”<sup>1</sup>, słowa wypowiedziane przez Zygmunta Zarembę w czasie narady warszawskiej 17 lutego 1935 r. dobrze ilustrowały trwającą od 13 lat dyskusję w łonie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP)<sup>2</sup> nad koncepcją tzw. jednolitego frontu<sup>3</sup> w ramach międzynarodowego i rodzimego ruchu robotniczego.

Artykuł jest próbą przedstawienia genezy i ewolucji powyższego zagadnienia w środowisku polskich komunistów w latach 1922–1923. Jego analizę oparto na materiałach programowych oraz artykułach prasowych organu polskich komunistów. Korzystano też z czasopism Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS)<sup>4</sup> i lewicowego ru-

<sup>1</sup> Cyt. za: F. Kalicka, *Z zagadnień jednolitego frontu KPP i PPS w latach 1933–1934*, Warszawa 1967, s. 476.

<sup>2</sup> Komunistyczna Partia Robotnicza Polski – partia rewolucyjna o programie marksistowsko-leninowskim (walka klas, rewolucja proletariatu, przejęcie władzy przez jej przywództwo, tj. partię komunistyczną, następnie budowa tzw. społeczeństwa socjalistycznego), założona w grudniu 1918 r. z połączenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewicy, od 1921 r. sekcja Międzynarodówki Komunistycznej, od 1925 r. zmiana nazwy na Komunistyczną Partię Polski, w 1938 r. rozwiązana przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki, główni przywódcy – m.in. Adolf Warski-Warszawski i Maria Koszutska; H. Cimek, L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984, *passim*.

<sup>3</sup> W historiografii przed 1989 r. „front jednolity klasy robotniczej to określenie powstałe po I wojnie światowej w międzynarodowym ruchu robotniczym na określenie współdziałania robotników, należących do różnych partii politycznych i organizacji, zwłaszcza komunistów i socjalistów”; *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982, s. 221.

<sup>4</sup> Polska Partia Socjalistyczna – założona w 1892 r. wielonurtowa partia o profilu socjalistycznym, w 1919 r. włączyła organizacje socjalistyczne b. zaboru austriackiego i pruskiego, przyjmując program reformistyczny, tj. stopniowego wprowadzania ustawodawstwa socjalnego w ramach państwa

chu związkowego<sup>5</sup>. Sprawa tzw. jednolitego frontu stanowiła istotny element aktywności politycznej KPRP aż do jej rozwiązania przez władze III Międzynarodówki Komunistycznej w 1938 r. Socjaliści i komuniści twierdzili, niezależnie od siebie, iż to każdemu z nurtów przypadnie przewodnia rola w tym procesie. Tylko niektórzy działacze zgadzali się na potrzebę koordynacji i organicznej współpracy, na zasadzie wspólnoty interesów sił ugrupowań socjalistycznych i komunistycznych.

Problematyka artykułu obejmuje lata 1922–1923. Sytuacja ekonomiczna i polityczna ówczesnej Europy oraz sprawa *Listu otwartego* Komunistycznej Partii Niemiec do Socjalistycznej Partii Niemiec ze stycznia 1921 r. spowodowały m.in., że w ruchu międzynarodowym dokonana się zmiana taktyki III Międzynarodówki. Dla polskiego ruchu komunistycznego jako początek analizy autorzy niniejszego tekstu przyjęli przebieg III Konferencji KPRP z 10–13 kwietnia 1922 r. Data zamykająca prezentację zagadnienia odnosi się do II Zjazdu KPRP (1923 r.), na którym doprecyzowano rozumienie terminu tzw. jednolitego frontu.

Historiografia na temat jednolitego frontu z lat dwudziestych XX w. w Polsce przedstawia się ubogo. W okresie dwudziestolecia międzywojennego, a szczególnie w latach trzydziestych, o powyższym zagadnieniu nie wzmiankowano; nie spotykamy tego problemu nawet w monografii PPS z 1934 r.<sup>6</sup> Analizowana kwestia znalazła odzwierciedlenie w monografiach KPRP<sup>7</sup> i PPS<sup>8</sup>, które ukazały się po II wojnie światowej. Hasło to także występuje w opracowaniach polskiego ruchu zawodowego z lat 1918–1939<sup>9</sup>. W tym okresie pojawiają się monografie międzynarodówek,

---

kapitalistycznego (w odróżnieniu do komunistów odrzucano idee bolszewickiej rewolucji i dyktatury proletariatu), główni działacze: Ignacy Daszyński, Norbert Balicki, Henryk Lieberman, Mieczysław Niedziałkowski; M. Cisek, *PPS przed rozłamem 1892–1921: ustrój gospodarczy w programach*, Tychyn 2003, *passim*.

<sup>5</sup> Pod tą nazwą autorzy identyfikują Komisję Centralną Klasowych Związków Zawodowych powołaną w grudniu 1918 r. przez PPS i KPRP, w listopadzie 1922 r. przystąpił do niego żydowski Związek Klasowych Związków Zawodowych; L. Hass, *Ruch związkowy w II Rzeczypospolitej*, w: *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Garlicki, Warszawa 1986, s. 260–262.

<sup>6</sup> Z. Zaremba, *PPS w Polsce niepodległej 1918–1932*, Warszawa 1934, *passim*.

<sup>7</sup> F. Świetlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968, s. 256–269; J. Walczak, *Ruch robotniczy w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918–1926*, Katowice 1973, s. 134–136 i 147–148; B. Wachowska, *Łódzka organizacja KPP w latach 1918–1926*, Łódź 1981, s. 149–162; H. Cimek, L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia*, s. 70–72; A. Czubiński, *Komunistyczna Partia Polski (1918–1938). Zarys historii*, Warszawa 1988, s. 93–94; M. Przeniosło, *Ruch „wywrotowy” w województwie kieleckim 1918–1926*, Kielce 1995, s. 159.

<sup>8</sup> K. Więch, *PPS w pierwszych latach parlamentaryzmu 1921–1923*, Warszawa 1987, s. 218–238; L. Mroczka, *Łódzka organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1918–1926*, Łódź 1971, s. 123–125.

<sup>9</sup> E. Kołodziej, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski w ruchu zawodowym 1918–1923*, Warszawa 1978, s. 162–208; L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski a ruch zawodowy 1918–1938*, Warszawa 1990, s. 21–30. Por.: K. Maj, *Kształtowanie się taktyki jednolitego frontu w międzynarodowym i polskim ruchu komunistycznym w latach 1921–1922*, „Z Pola Walki” 1965, nr 1 (29), s. 21–42; M. Szyszko, *Polityka Profinternu a polski rewolucyjny ruch związkowy w latach 1921–1923*, „Z Pola Walki” 1974, nr 3 (67), s. 3–23.

zawierające informacje o jednolitym froncie w skali międzynarodowej<sup>10</sup>. Po 1989 r. ukazały się tylko dwie publikacje, częściowo traktujące o idei jednolitego frontu<sup>11</sup>.

Na początku warto odnieść się do sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym w drugiej i trzeciej dekadzie XX w. Już w czasie I wojny światowej i tuż po jej zakończeniu reprezentanci nurtu zjednoczeniowego ruchu robotniczego podejmowali próby utworzenia organizacji koordynującej działalność partii lewicowych w wymiarze ponadnarodowym (II Międzynarodówka). Zabiegi te zakończyły się niepowodzeniem z uwagi na silne rozbieżności ideologiczne zarysowujące się nie tylko między radykałami (komunistami) a umiarkowanymi (socjalistami), ale także w łonie samych socjalistów. Historycy wskazują, iż dodatkowym czynnikiem wpływającym na fiasko idei integracji lewicy była sprawa położenia geopolitycznego danego kraju w okresie I wojny światowej. Stąd np. inne oczekiwania wobec Międzynarodówki miały stronnictwa socjalistyczne państw neutralnych, a inne nowo utworzonych państw środkowej Europy<sup>12</sup>. Symptomatyczne, iż do 1921 r. powstały dwie konkurencyjne organizacje centrolewicowe: II Międzynarodówka berneńska (zwana też londyńską) oraz II ½ Międzynarodówka (wiedeńska). Z kolei na pozycjach kontestujących wobec powyższych znalazła się III Międzynarodówka (zwana też „moskiewską” lub Kominternem)<sup>13</sup>. Rozbicie międzynarodowego ruchu robotniczego przełożyło się także na powołanie dwóch central związków zawodowych: Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych (Międzynarodówka Amsterdamska) i Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych (Profintern)<sup>14</sup>. Ówczesna kondycja polskiej partii komunistycznej była dobrym przykładem złożonej sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym i jej oddziaływania na organizacje w poszczególnych krajach. Zmiany przyniosły dopiero uchwały Rozszerzonego Plenum Komitetu Wykonawczego III Międzynarodówki (24 lutego – 4 marca 1922 r.) oraz konferencji berlińskiej (2–5 kwietnia 1922 r.) wszystkich trzech międzyna-

---

<sup>10</sup> *Międzynarodowy ruch robotniczy. Wiek XIX–1945*, t. 1, Warszawa 1976, s. 447–457; *Międzynarodówka Komunistyczna 1919–1943. Zarys historii*, Warszawa 1974, s. 154–178; J. Tomicki, *Dzieje II Międzynarodówki 1914–1923*, Warszawa 1975, s. 266–298; F. Kalicka, *Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych. Międzynarodówka Amsterdamska 1919–1945. Struktura – rozwój – działalność*, Warszawa 1978, s. 118–143; A. Kochański, *Czerwona Międzynarodówka Związków Zawodowych (Profintern) 1920–1937*, Warszawa 1985, s. 105–141.

<sup>11</sup> A. Jaeschke, *Myśl społeczno-polityczna Zygmunta Zaremby w latach 1916–1967*, Kraków 1992, s. 77–79; K. Trembicka, *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1939)*, Lublin 2007, s. 112–113.

<sup>12</sup> Zob.: K. Kawecka, *Stanowisko i polityka PPS na terenie międzynarodowego ruchu robotniczego w latach 1918–1923*, „Z Pola Walki” 1963, nr 3 (23), s. 53–76; J. Tomicki, *Partie socjaldemokratyczne wobec Międzynarodówki Komunistycznej w latach 1919–1920*, „Z Pola Walki” 1971, nr 4 (56), s. 175–209.

<sup>13</sup> J. Tomicki, *Próba odbudowy II Międzynarodówki po zakończeniu pierwszej wojny światowej*, „Z Pola Walki” 1970, nr 3 (51), s. 23–46; tenże, *Dzieje II Międzynarodówki*, s. 170–174, 238–258.

<sup>14</sup> F. Kalicka, *Z zagadnień jednolitego frontu*, s. 41–58; A. Kochański, *Międzynarodowy ruch komunistyczny a problem związków zawodowych w latach 1919–1920 (geneza Profinternu)*, „Z Pola Walki” 1969, nr 4 (48), s. 41–68; tenże, *Czerwona Międzynarodówka Związków*, s. 13–45.

dówek. Wskazały one na potrzebę przełamania dotychczasowej izolacji i podjęcia działań na rzecz wzajemnego zbliżenia. Na zwołanej po tych wydarzeniach III Konferencji KPRP zapadły uchwały, które doprowadziły do zmiany linii i taktyki politycznej partii, zgodnie z uchwałami Kominternu. Przebieg i uchwały powyższej konferencji są dość dobrze omówione w literaturze<sup>15</sup>, dlatego też autorzy skupili się tutaj na przedstawieniu zagadnienia jednolitego frontu.

W trakcie dyskusji nad tym hasłem ukształtowały się trzy stanowiska i grupy. Do pierwszej, prezentującej centrowe poglądy, należeli m.in. Władysław Stein-Krajewski i Julian Brun. Kierunek ten nie odrzucał idei jednolitego frontu, niemniej toczył się w jego łonie spór. Część zwolenników odrzucała potrzebę dialogu z kierownictwem partii socjalistycznej, inni nie widzieli w tym problemu, przy zastrzeżeniu, iż to komuniści mieliby, jako pierwsi, zgłosić ofertę współpracy z kierownictwem partii socjalistycznej. W swoim projekcie rezolucji pisali: „w Polsce bardziej niż gdziekolwiek, taktyka jednolitego frontu, musi być taktyką jedności samych mas robotniczych w walce, niezależnie od stanowiska przywódców socjal-ugody”<sup>16</sup>. Liderem ich oponentów, reprezentujących skrajne, ultralewicowe poglądy był Władysław Kowalski. W referacie przedstawionym podczas III Konferencji KPRP potępiał otwarcie koncepcję jednolitego frontu, dowodząc, iż prowadzi ona komunistów do uległości i zmajoryzowania przez siły oportunistyczne, tj. socjalistów. Tym ostatnim zarzucał, iż „nie mają wiary w rozwój ruchu masowego”<sup>17</sup>. Próba wyjścia z impasu stały się poglądy nieformalnej grupy, krytycznie ustosunkowanej do obu wyżej wymienionych stanowisk. Prym w niej wiodli Adolf Warski-Warszawski i Maria Koszutska. Ten pierwszy był zwolennikiem negocjacji pod warunkiem współdziałania oraz porozumienia z socjalistami. Co więcej, wskazywał, iż „zwracać się w tej sprawie do robotników PPS, omijając ich wodzów, znaczy obrażać tych robotników, odpychać ich od siebie”<sup>18</sup>. W czasie dyskusji Warski-Warszawski demaskował także dogmatyzm radykałów w kwestii ich stosunku do jednolitego frontu. Powoływał się przy tym na passusy z przemówienia Włodzimierza Lenina, wygłoszone na III Kongresie Międzynarodówki oraz jego głośną wówczas i szeroko komentowaną pracę pt. *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie*<sup>19</sup>.

Ostatecznie na III Konferencji KPRP przyjęto uchwałę „O jedności frontu”. Wskazano w niej na konieczność powołania wspólnej platformy współpracy politycznej różnych środowisk lewicowych. Atomizacja nie służyła interesom klasy robotniczej, w której imieniu występowali komuniści. Przestrzegano, iż stan ten może „sprowadzić niewiarę mas w swoje siły, rozluźnienie więzów solidarności klasowej,

<sup>15</sup> F. Świetlikowa, *Komunistyczna*, s. 228–250; J. Kowalski, *Z zagadnień rozwoju ideologicznego KPRP w latach 1918–1923*, „Z Pola Walki” 1958, nr 1, s. 24–27.

<sup>16</sup> F. Świetlikowa, *Komunistyczna*, s. 233.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże, s. 234.

<sup>19</sup> Tamże.

bierność organizacyjną, apatię, odwracanie się mas od organizacji zawodowych”<sup>20</sup>. Równocześnie uchwała określała taktykę działań, w którym kluczową rolę przypisywano idei jednolitego frontu. W przyjętym dokumencie stwierdzono, że jest on

dla partii komunistycznych i Międzynarodówki Komunistycznej najostrzejszym orężem krytyki w stosunku do partii socjalistycznych [...]. Hasło to jest skutecznym narzędziem, dającym partiom komunistycznym możliwość kroczenia na czele mas i przepajania ich w procesie walk przekonaniem, że bez rewolucji i dyktatury proletariatu nie ma wyzwolenia z piekła kapitału<sup>21</sup>.

W dalszej części uchwały czytamy, że

zwracając się do partii socjalistycznych i do klasowych związków zawodowych z żądaniem wspólnej walki o określone żądania częściowe, partia komunistyczna winna otwarcie wobec mas podkreślić nasze dążenia do dyktatury proletariatu i do Polskiej Republiki Rad, różnice między Międzynarodówką Komunistyczną i Czerwoną Międzynarodówką Związkową z jednej strony a Międzynarodówką II i 2½ oraz Amsterdamską – z drugiej<sup>22</sup>.

W zakończeniu podkreślono:

...wychodząc z tych założeń Konferencja KPRP uznaje potrzebę zastosowania hasła jedności frontu w skali międzynarodowej i uważa konferencję berlińską trzech Międzynarodówek za pierwszy krok w tym kierunku<sup>23</sup>.

W komentarzu „Czerwonego Sztandaru”, centralnego organu polskiej partii komunistycznej, na temat przebiegu konferencji, poparto

w całej pełni taktykę jednolitego frontu, tj. rozwinięcia akcji w celu skupienia wszystkich odłamów klasy robotniczej do wspólnej walki przeciw ofensywie kapitału i reakcji, w imię określonych żądań jednakowo odczuwanych przez wszystkich robotników<sup>24</sup>.

Jednocześnie postulowano, aby powyższe działania zostały podjęte już w czasie najbliższych obchodów Świąta Pracy.

Tydzień po zakończeniu konferencji (20 kwietnia 1922 r.) kierownictwo KPRP wystosowało list otwarty do Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) PPS i Komisji Centralnej Związków Zawodowych (KC ZZ) z propozycją wspólnej organizacji manifestacji pierwszomajowych. Komuniści proponowali, aby maszerować pod hasłami zgodnymi z uchwałą konferencji berlińskiej III Międzynarodówki. Brzmiały one następująco: utrzymanie ośmiogodzinnego dnia pracy, walka z bez-

---

<sup>20</sup> *III Konferencja KPRP*, w: *KPP. Uchwały i rezolucje*, t. 1, oprac. F. Kalicka i S. Zachariasz, Warszawa 1954, s. 141–142.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże, s. 143.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> *III Konferencja KPRP*, „Czerwony Sztandar” 1922, nr 1, s. 3.

robociem, wspólna walka robotników (niezależnie od opcji – komunistycznej czy socjalistycznej) z kapitalistami, obrona rewolucji bolszewickiej, pomoc głodującym w Rosyjskiej Socjalistycznej Republice Federacyjnej, wywieranie nacisku na państwa kapitalistyczne, aby nawiązały pełne stosunki polityczne i gospodarcze z tym państwem. Równocześnie kierownictwo polskich komunistów sugerowało, aby dokooptować do powyższych hasła odzwierciedlające realia sytuacji robotników w ówczesnej Polsce, tj. uwolnienie więźniów politycznych, wolność prasy i strajków dla pracowników w miastach i na wsi, sprzeciw wobec nierównoprawnej polityce rządu wobec mniejszości narodowych<sup>25</sup>.

27 kwietnia CKW PPS opublikował w swym organie partyjnym – „Robotniku” list otwarty do komunistów. Generalnie zarzucano w nim, iż radykalną lewicę cechują koniunkturalizm oraz niezgodne z interesem narodowym działania na rzecz Rosji Radzieckiej. Socjaliści twierdzili, iż wspólna akcja sił skrajnej i umiarkowanej lewicy w czasie obchodów święta robotniczego mogłaby zostać odebrana przez polską opinię publiczną jako działania wywrotowe i zagrażające niedawno odzyskanej niepodległości. Liderzy PPS wspominali o toczących się wówczas rozmowach podczas międzynarodowej konferencji w Genewie z udziałem delegacji radzieckiej (na czele z Grigorijem Cziczerinem) i przedstawicieli państw zachodnich, mających na celu normalizację wzajemnych stosunków gospodarczych i dyplomatycznych. W związku z tym uważano, iż powyższy problem znajduje rozwiązanie, gdyż obie strony – Kraj Rad i Zachód potrzebują kompromisu. Polscy socjaliści nie widzieli zatem potrzeby czynienia w tej kwestii nacisków na władze Rzeczypospolitej<sup>26</sup>. Ponadto kierownictwu PPS znane były ustalenia III Konferencji KPRP, w których radykałowie uzurpowali sobie prawo do przewodzenia siłom lewicowym w Polsce. Stąd też w konkluzji listu konstatowano, iż

wobec taktyki i metod komunistycznych, polegających na zwalczaniu partii socjalistycznych w sposób jak najbardziej przewrotny, nie cofając się przed niczym, w szczególności wobec taktyki systematycznego rozbijania jedności ruchu zawodowego – propozycję urzędnika wspaniałego obchodu majowego uważamy za obłudę<sup>27</sup>.

Podobnie na propozycję KPRP zareagowała KC ZZ. 26 kwietnia 1922 r. przesłała ona komunistom uchwałę datowaną na 20 kwietnia, w której liderzy związkowi zakazywali organizacjom branżowym organizowania razem z nimi manifestacji lub włączania się do ich pochodów<sup>28</sup>.

Kolejną próbę budowy jednolitego frontu sił lewicowych komunistów podjęli w trakcie obrad krakowskiego II Kongresu Związku Stowarzyszeń Zawodowych

<sup>25</sup> *Obludny manewr komunistów*, „Robotnik” 1922, nr 115 (1587), s. 1.

<sup>26</sup> S. Mikulicz, *Od Genewy do Rapallo*, Warszawa 1966, *passim*.

<sup>27</sup> *Obludny manewr*, s. 1.

<sup>28</sup> *Do wszystkich zarządów Związków Zawodowych w Polsce. Komunikat*, „Robotnik” 1922, nr 108 (1580), s. 1. Niemniej w niektórych miejscowościach odbyły się wspólne wystąpienia, jak np. w Sosnowcu i w Zawierciu, Kielcach, Białymstoku i Kaliszu.

(25–27 maja 1922 r.). Jednak na 230 delegatów PPS posiadała 159 zwolenników, a KPRP tylko 43<sup>29</sup>. Stąd też nie udało się sympatykom komunistów doprowadzić do odczytania listu powitalnego KPRP oraz oświadczenia, w którym skrytykowano uchwałę KC ZZ z 26 kwietnia 1922 r. Większość pepeesowska przeforsowała uchwałę o zatwierdzeniu wszystkich poprzednich uwag i zastrzeżeń. Niemniej, kierując się potrzebą zachowania organizacyjnej jedności ruchu zawodowego, zdecydowała się poprzeć propozycję frakcji radykałów. Ci zgłosili postulat przyjęcia uchwały o jednolitym froncie lewicowego ruchu związkowego, który za podstawę swej działalności przyjął zasadę walki klasowej<sup>30</sup>. Na kongresie wyłoniono nowe władze Związku Stowarzyszeń Zawodowych. W skład Komitetu Centralnego weszli dwaj komuniści: Jakub Dutlinger (Związek Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce) i Stanisław Ziętkiewicz (Związek Robotników Przemysłu Skórzanego w Polsce). Podczas pierwszego posiedzenia władz związkowych oświadczyli oni, że

jedności organizacyjnej, której warunkiem nieodzownym jest równouprawnienie wszystkich kierunków ideowych, bronić będziemy przed wszelkimi próbami rozbicia dokonywanymi pod pozorem dyscypliny związkowej, zasady walki klas, przez bezwzględne zwalczanie polityki ugody z burżuazją i rządem burżuazyjnym<sup>31</sup>.

Stanowisko to, zgodne z wytycznymi kierownictwa partii komunistycznej, oznaczało wycofanie się z ustaleń III Konferencji KPRP dotyczących kwestii wykorzystania organizacji związkowych do przejęcia przywództwa nad ruchem lewicowym.

W 1923 r. kwestia idei jednolitego frontu powracała przy okazji wyborów do kas chorych w Warszawie i w Zagłębiu Dąbrowskim, obchodów Święta Pracy i zjednoczenia dwóch stołecznych rad związkowych.

Wybory do Kasy Chorych w Warszawie odbyły się 4 lutego 1923 r. W walce o głosy robotnicze stanęli naprzeciw siebie sympatycy: PPS, KPRP, Narodowej Partii Robotniczej i Chrześcijańskiej Demokracji. Już w połowie stycznia rozpoczęły się wiece wyborcze, na których dochodziło do bezpośrednich polemik kandydatów, jak np. 14 stycznia w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Głównym referentem na tym spotkaniu był socjalista Rajmund Jaworski. Oprócz niego wystąpili także inni sympatycy tej partii, Adam Szczypiorski i Sofroniusz Kowalew. Komunistów reprezentował Aleksander Danieluk. Szczypiorski

zwrócił uwagę na obłudną rolę, jaką w sprawie warszawskiej Kasy Chorych odegrali komuniści. Nie przywiązując w ogóle wagi do siły i znaczenia instytucji robotniczych, hołdując

---

<sup>29</sup> Na częściowe poparcie mogli liczyć ze strony działaczy Ogólnego Żydowskiego Związku Robotniczego „Bundu” (tj. 25 delegatów); *Materiały „Frakcji Czerwonej” na II Kongres Związków Zawodowych 25–27 maja 1922 roku*, „Biuletyn Biura Historycznego Centralnej Rady Związków Zawodowych” 1963, nr 3–4, s. 53–75.

<sup>30</sup> M. Szyszko, *Polityka Profiternu*, s. 15–16.

<sup>31</sup> „Wiadomości Związkowe” 1922, nr 1, s. 2.

zasadzie „im gorzej tym lepiej”, komuniści obłudnie agitują za Kasą Chorych, licząc się z nastrojem masy<sup>32</sup>.

Dalej oskarżał ich o zdradę „sprawy robotniczej” i wspieranie kapitalistów w poprzedniej Kasie Chorych. W podobnym tonie wypowiadał się Kowalew. W imieniu komunistów wystąpił Danieluk, który – według „Robotnika” – wysuwał „kłamliwe zarzuty pod adresem PPS”<sup>33</sup>. Dwa tygodnie później odbyły się dwa wiece, w Teatrze Praskim i na Ochocie. Pierwszy zgromadził około 1000 osób. Z ramienia PPS przemawiali Szczypiorski, Kowalew i Józef Retke. Komuniści zarzucali socjalistom, że „Rząd Ludowy [Jędrzeja Moraczewskiego, działający na przełomie 1918–1919 – T.K. i M.N.] nie wcielił w życie wszystkich ubezpieczeń społecznych”<sup>34</sup>. Na te zarzuty Szczypiorski odpowiedział, że radykalizm komunistów utrudniał tak w przeszłości, jak i obecnie „walkę z reakcją”<sup>35</sup>. Na ochockim wiecu również doszło do otwartej polemiki przedstawicieli KPRP i PPS. Symptomatyczne, iż podczas obu spotkań publiczność wspierała zasadniczo socjalistów. Podczas tego ostatniego wiecu, gdy reprezentant radykałów został zapytany przez jednego ze słuchaczy,

„Co w Rosji zrobili komuniści z kasą chorych?”, zaczął się wykręcać, że... nie wie, bo tam nie był, a następnie zapewniał, że komuniści polscy nie utrzymują kontaktu z rządem moskiewskim, ale... z międzynarodówką moskiewską<sup>36</sup>.

Nic więc dziwnego, że spotkanie to zakończyło się wezwaniem do oddania głosów na listę PPS<sup>37</sup>.

Ostatecznie w wyborach do kas chorych z początku 1923 r. socjaliści uzyskali 7235 głosów (19 mandatów), a KPRP 6487 głosów (17 mandatów)<sup>38</sup>. W tym też okresie zakończyła się rywalizacja obu partii o poparcie wśród mas robotniczych. Dowodem tego było zbliżenie obu sił. „Walka Robotnicza” pisała:

...w imieniu PPS, poseł Jaworski stwierdził szczerą zamierzeń Czerwonej Frakcji i że sformułowane przez nią żądania mogą stać się podstawą wspólnej akcji wszystkich klasowych żywiołów Rady<sup>39</sup>.

Podczas wyboru zarządu wystawiono wspólną listę, co więcej, według umowy przewodniczącym został przedstawiciel PPS (niejaki Skarzyński), a zastępcą – komunistą Karol Wójcik. Obie partie wprowadziły do zarządu po czterech przedstawicieli<sup>40</sup>.

<sup>32</sup> *Przed wyborami do Kasy Chorych*, „Robotnik” 1923, nr 13 (1841), s. 1.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> *Wybory do Rady Kasy Chorych*, „Robotnik” 1923, nr 27 (1855), s. 1.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> „Walka Robotnicza” 1923, nr 6 (15), s. 4.

<sup>38</sup> A. Tymieniecka, *Warszawska organizacja PPS (1918–1939)*, Warszawa 1982, s. 83.

<sup>39</sup> „Walka Robotnicza” 1923, nr 8 (19), s. 5.

<sup>40</sup> Tamże.



Kolejno sprawę jednolitego frontu podejmowano w trakcie obchodów Święta Pracy. 12 kwietnia 1923 r. kierownictwo KPRP wysłało do komitetów centralnych wszystkich partii socjalistycznych i KC ZZ list otwarty z propozycją wspólnego zorganizowania 1 Maja. Proponowano w nim następujące hasła:

1. Utrzymanie 8-godzinnego dnia pracy; 2. Walka z drożyzną i bezrobociem; 3. Przerzucenie na klasy posiadające podatków i wszystkich ciężarów powojennych, zbrojeniowych itp.;
4. Walka z faszyzmem międzynarodowym<sup>41</sup>.

Do powyższych dołączono żądania związane z życiem klasy robotniczej w Polsce:

1. Uwolnienie więźniów politycznych i zniesienie antyrobotniczych artykułów kodeksów państw zaborczych; 2. Wolność zebrań, związków i strajków dla wszystkich robotników, pracowników i urzędników, zarówno prywatnych, jak państwowych i samorządowych; 3. Wolność prasy; 4. Walka z uciskiem narodowym; 5. Wznowienie rokowań z Republikami Radzieckimi w sprawie wzajemnego rozbrojenia<sup>42</sup>.

Jednak podobnie jak rok wcześniej, wspólne z komunistami obchody święta ludzi pracy zostały odrzucone przez lewicowe organizacje polityczne i związkowe. W dużej mierze wynikało to z obaw o utratę części elektoratu, który mógł zostać pozyskany komunistyczną retoryką jednoczenia ruchu robotniczego (jak i odwrotnie, dostrzegano niebezpieczeństwo zrażenia do siebie sympatyków niechętnych aliansowi z KPRP)<sup>43</sup>.

Mimo powyższych obiekcji, wbrew instrukcjom kierownictwa PPS, od połowy 1923 r. lokalnie podejmowano próby współdziałania. Tak było w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie tamtejszy komitet wyborczy KPRP – pod nazwą Związku Proletariatu Miast i Wsi (ZPMiW)<sup>44</sup> oraz PPS prowadziły wewnątrzpartyjne dyskusje na temat ewentualnego sojuszu wyborczego do kas chorych. 12 lipca 1923 r. Komitet Zagłębiowski ZPMiW zwrócił się z listem otwartym do Okręgowego Komitetu PPS Zagłębia Dąbrowskiego. Proponował wspólne wystąpienie w wyborach do kas chorych. Wobec braku odpowiedzi 30 lipca opublikowano jego treść, zastrzegając jednocześnie, iż to PPS będzie odpowiedzialne za ewentualne fiasko tej inicjatywy. W tej sytuacji 31 lipca władze PPS zaproponowały wspólne zebranie porozumiewawcze<sup>45</sup>. Po kilkunastodniowych rozmowach, 14 sierpnia doszło do porozumienia. Przewidywało ono wyłonienie wspólnego Komitetu Wyborczego Klasowych

<sup>41</sup> „Nowy Przegląd” 1923, nr 8, s. 127.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> *Odpowiedź pp. Komunistom*, „Robotnik” 1923, nr 103 (1931), s. 1.

<sup>44</sup> Związek Proletariatu Miast i Wsi – komitet wyborczy KPRP powstały w sierpniu 1922 r., który przystąpił do wyborów parlamentarnych rozpisanych na listopad tegoż roku i mimo szykan ze strony władz wprowadził dwóch posłów, po wyborach ZPMiW działał nadal, formalnie jako niezależna organizacja (faktycznie miała poszerzać wpływy społeczne partii komunistycznej); F. Świetlikowa, *Komunistyczna*, s. 250–255.

<sup>45</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Komunistyczna Frakcja Poselska – Związek Proletariatu Miast i Wsi, Komitet Centralny. Sprawozdanie z akcji wyborczej, sygn. 162/II-52, k. 8–9.

Związków Zawodowych. Miał składać się w równej części ze zwolenników ZPMiW i PPS<sup>46</sup>. Wydano także wspólną odezwę nawołującą do wzięcia udziału w wyborach do kas chorych<sup>47</sup>. Ostatecznie do wyborów nie doszło, ponieważ Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiesiło je na czas nieograniczony. Powodem, jak można przypuszczać, było utworzenie bloku przez PPS i KPRP oraz zakulisowe rozgrywki Związku Ludowo-Narodowego. Wybory odbyły się dopiero 28 i 29 czerwca 1924 r., przy czym obie partie wystąpiły oddzielnie<sup>48</sup>.

Ostatnim ważnym wydarzeniem przed II Zjazdem KPRP było połączenie dwóch warszawskich rad związkowych: PPS i komunistycznej (rozłam trwał od 1921 r., na tle frondy mniejszości radykalnej lewicy). W ciągu pierwszej połowy 1923 r. negocjacje między komunistami a PPS doprowadziły do ugody – komuniści połączyli się z pepeesowską radą. Poszli też na ustępstwa, godząc się na przyznanie jej w kierownictwie zjednoczonej Rady Związków Zawodowych siedmiu miejsc (na ogólną liczbę 20)<sup>49</sup>.

Taktyka jednolitego frontu była omawiana 19 września – 2 października 1923 r. na II Zjeździe KPRP, w miejscowości Bolszowo pod Moskwą. Już w pierwszym dniu obrad przedstawiciel III Międzynarodówki Grigorij Zinowjew skrytykował socjalistów i socjaldemokratów, a także lewicę komunistyczną. Powyższa retoryka była zgodna z wizją lidera radzieckich komunistów, Józefa Stalina. W ciągu 1923 r., dostrzegając nasilający się kryzys ekonomiczny i polityczny w Europie, na tle recesji w Zagłębiu Ruhry, odrzucił on dalsze poszukiwanie kompromisów z umiarkowaną lewicą<sup>50</sup>. Uznał, iż rozchwiana sytuacja na Zachodzie sprzyja radykalizacji i idei rewolucji, stąd postulował powrót do działalności rewolucyjnej, destabilizującej państwa kapitalistyczne przez miejscowe partie komunistyczne<sup>51</sup>. Sygnałem o zwrocie w tej kwestii było wystąpienie wspomnianego Zinowjewa, żądającego od delegatów II Zjazdu KPRP wycofania się z forsowania idei jednolitego frontu. Apelował:

...jeśli istnieją jeszcze wśród Was choćby najmniejsze wahania się w sprawie jedności frontu, przeciąć je radykalnie, a to dlatego, że w chwili obecnej wahania te są nie tylko szkodliwe, lecz i zabójcze dla ruchu komunistycznego i całkowicie idą na rękę polskim socjalistom i burżuazji polskiej [...]. Nie wolno pozwalać sobie teraz na takie zbytki, aby wahać się w sprawie jedności frontu<sup>52</sup>.

<sup>46</sup> Tamże, k. 10.

<sup>47</sup> „Trybuna Robotnicza” 1923, nr 26, s. 8.

<sup>48</sup> J. Walczak, *Ruch robotniczy w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 155.

<sup>49</sup> „Życie Robotnicze” 1923, nr 5, s. 1.

<sup>50</sup> Kryzys z lat 1923–1925 wywołany niespłacaniem reparacji przez Niemcy, co spowodowało okupację tego terenu przez wojska francusko-belgijskie, odpowiedzią społeczeństwa niemieckiego były niepokoje społeczne i fala zamachów terrorystycznych przeciw oddziałom alianckim; P. Kraszewski, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Niemiec w latach 1918–1925*, Poznań 1985.

<sup>51</sup> J. Baberowski, *Czerwony terror*, Warszawa 2009, s. 61–63.

<sup>52</sup> *II Zjazd Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (19 IX–2 X 1923). Protokoły obrad i uchwały*, przygotowali do druku i wstępem opatrzyli: G. Iwański, H. Malinowski i F. Świetlikowa, Warszawa 1968, s. 31–33.

Reagując na zmianę stanowiska liderów radzieckich wobec idei jednolitego frontu, równie krytycznie o niej wypowiedział się w imieniu Komitetu Centralnego Władysław Stein-Krajewski. Podobne zdanie zaprezentowało 28 mówców na posiedzeniu plenarnym zjazdu.

Do głównych przeciwników jednolitego frontu zaliczali się: Wójcik i Henryk Stein-Domski. Ten ostatni głosił, iż „początkowo traktowano to hasło nie jako cele realne, lecz jako hasła manewrowe, służące do demaskowania przeciwników”<sup>53</sup>. W dalszej części odwoływał się do taktyki bolszewików z okresu rewolucji i wojny domowej w Rosji, a także do okresu z lat 1920–1923. Negował hasło jednolitego frontu, argumentując:

...drobne są błędy poczynione w Polsce (wspólne wybory do Kas Chorych, do Rady Miejskiej w Nowym Dworze itp.), bośmy tutaj w ogóle nie mieli masowych akcji politycznych. Poważniejsze były zboczenia ideologiczne, w szczególności artykuły naszego pisma, przekonujące czytelników o potrzebie i celowości walki o demokrację. Pisane w chwili, gdy na całym świecie jesteśmy świadkami rozkładu demokracji i wzrostu faszyzmu, artykuły podobne rodzą szkodliwe złudzenia w masach<sup>54</sup>.

Pod wpływem taktyki i polityki III Międzynarodówki hasło jednolitego frontu znalazło odbicie w specjalnie przyjętej rezolucji. Odrzucano potrzebę jego forsowania. Skupiono się na obronie zdobyczy socjalnych, tj. ośmiogodzinnego dnia pracy i realnej płacy. Uznano potrzebę zachowania istniejącego układu wpływów w ruchu związkowym, między rywalizującymi o nie komunistami i socjalistami. Dowodzono potrzeby poszukiwania indywidualnych działań radykalnej lewicy na rzecz wzmocnienia wpływów w sferach robotniczych.

II Zjazd KPRP zamykał po części myśl i działalność w walce o jednolity front robotniczy. Lata 1922–1923 były okresem, który wykazał słabość komunistów. Taktyka, którą prowadzili w tym czasie zakładała zwracanie się do kierownictwa partii socjalistycznych z ofertą współpracy, w ramach tzw. jednolitego frontu. W większości otrzymywali odpowiedzi negatywne. Tylko w niektórych przypadkach dochodziło do organizowania manifestacji obu sił lewicowych czy wspólnych bloków wyborczych. Kierownictwo KPRP pod naciskiem III Międzynarodówki zarzuciło kurs zbliżenia z socjalistami. Wpływ na to miała polityka wewnętrzna prowadzona przez Józefa Stalina w ZSRR i w III Międzynarodówce. Dopiero kryzys gospodarczy lat 1929–1933 i dojście nazistów do władzy w Niemczech spowodowały w 1935 r. powrót Międzynarodówki Komunistycznej do idei jednolitego frontu (w postaci tzw. frontów ludowych)<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> Tamże, s. 190.

<sup>54</sup> Tamże, s. 193.

<sup>55</sup> J. Leszczyński-Leński, *O Front Ludowy w Polsce 1934–1937: publicystyka*, Warszawa 1957, *passim*; *Partie Socjaldemokratyczne Europy: zarys encyklopedyczny*, red. G. Biernatowicz-Bierut, Warszawa 1982, s. 174–175. Por. także najnowsze oceny badaczy: K. Sacewicz, *Razem czy osobno? Władze PPS i KPRP-KPP wobec obchodów 1 maja w latach 1919–1928*, „Dzieje Najnowsze” 2015, R. 67, nr 1, s. 3–33; L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski*, s. 36–98.

## SUMMARY

**UNIFORM FRONT IN THE POLITICAL THOUGHT AND THE OPERATIONS OF THE COMMUNIST WORKER'S PARTY OF POLAND IN 1922–1923 (IN THE LIGHT OF OWN PRESS AND PROGRAMME MATERIALS AND THOSE OF THE POLISH SOCIALIST PARTY)**

The article discusses the genesis of the coming into existence of the idea of the so-called uniform front of the labour movement and its reception in the circles of Polish communists in the years 1922–1923. Programme materials and articles in their own organ as well as articles in the periodical of the Polish Socialist Party and left-wing trade unions were a basis of this analysis. The article points out the difficulties of the communists in gaining other political organizations, especially PPS, to this concept. It also stresses reasons for ceasing, at the end of 1923, further promotion, under the influence of the Moscow-controlled Communist International.

**Key words:** communism, left-wing parties in interwar Poland, the Third International.

**Słowa kluczowe:** komunizm, partie lewicowe w Polsce międzywojennej, Międzynarodówka Komunistyczna.